

Sygn. akt XXV C 931/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Monika Włodarczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Żaczekiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **A. O. i J. O.**

przeciwko (...) **Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz A. O. i J. O. kwotę 88 525,65 zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset dwadzieścia pięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 lutego 2018 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz A. O. i J. O. kwotę 8 909,39 zł (osiem tysięcy dziewięćset dziewięć złotych trzydzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie.

Sygn. akt XXV C 931/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2018 r. (data nadania w placówce pocztowej k. 127) A. O. i J. O. wniesli o zasądzenie od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 88.525,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia pobranego od dnia zawarcia umowy do dnia wytoczenia powództwa przez pozwanego w wykonaniu abuzywnych zapisów § 4 ust. 1 i ust. 2, § 6 ust. 6, § 11 ust. 1 i ust. 3, § 14, § 15 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej pomiędzy stronami 11 lipca 2007 r. w zw. z § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 14 ust. 8 regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) stanowiącego integralną część umowy. Wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 11 lipca 2007 r. zawarli z pozwanym Bankiem umowę kredytową na kwotę 320 000 zł indeksowaną do CHF. Powodowie podnieśli, iż w umowie kredytu i w Regulaminie zawarte zostały abuzywne postanowienia umowne odnoszące się do waloryzacji

wysokości zadłużenia powodów oraz wysokości spłaty rat kredytu, tj. m.in. w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu. Z postanowień umownych wynika, że klauzule waloryzacyjne w żaden sposób nie określały mechanizmu przeliczania zobowiązań kredytobiorcy z waluty polskiej na CHF i z CHF na walutę polską, pozostawiając bankowi całkowitą swobodę określania kursu waluty obcej, ustalanego przez bank w Tabeli Kursowej zdefiniowanej w § 2 ust. 12 Regulaminu. Powodowie jako kredytobiorcy nie mieli możliwości weryfikacji wysokości zobowiązania, nawet w zakresie wypłaty tegoż świadczenia. Zgodnie z zapisami umowy zdaniem powodów pozwany stosował podwójną waloryzację polegającą na wypłacie transzy przeliczonej według jednego kursu i obliczenie spłaty według drugiego kursu, które były arbitralnie ustalane przez Bank. Powyższe zdaniem powodów oznacza, iż w przypadku gdy chcieliby spłacić kredyt niezwłocznie po jego wypłacie to zgodnie z zapisami umowy musieliby zapłacić wyższą kwotę niż nominalnie zaciągnięty kredyt, co oznacza, iż w przedmiotowej umowie została ukryta faktyczna prowizja niezwiązana z kredytem, niewymieniona w umowie i regulaminie, co oznacza praktykę niezgodną z prawem bankowym.

Powodowie wskazali, iż postanowienia umowy nie były z nimi negocjowane, jak również, że abuzywność klauzul waloryzacyjnych przejawia się w wielu płaszczyznach a mianowicie:

1. w braku możliwości weryfikacji parametru do ustalenia zapisu rachunkowego kapitału wyrażonego w walucie indeksacji oraz jego jednostronnego ustalania przez Bank, poprzez odwołanie się do tabeli kursowej, na którą powodowie nie mieli wpływu;
2. stosowania skrajnie różnych kursów w ramach klauzul indeksacyjnej, co skutkowało arytmetycznym przekłamaniem i zastrzeżeniem dodatkowego wynagrodzenia na rzecz pozwanego.

Wskazując na postanowienia określające zasady przeliczania rat zawarte w umowie, powodowie podnieśli, iż tożsame zapisy zostały już uznane za klauzule niedozwolone wpisane do Rejestru pod poz. 5743, 3178 i 3179, który to pomimo zmiany przepisów będzie obowiązywał przez 10 lat.

Powodowie wskazali, iż postanowienia umowy indeksowanej do waluty obcej naruszają art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe, albowiem w umowie przewidziano ruchomą kwotę kredytu, odsetek oraz kosztów co zmienia istotę umowy w przypadkach nagłych i przekraczających średnie wahania zmian kursu waluty, do której denominowany jest kredyt udzielony w walucie polskiej.

Zdaniem powodów pozwany Bank naruszył dobre obyczaje bankowe albowiem nie wskazał Całkowitego Kosztu Kredytu oraz Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania co pozostaje w sprzeczności z Rekomendacją S z 2006 r. pkt 5 ust. 1.3. Ponadto zapisy umowy zostały tak sformułowane aby ukryć, iż zmiana wysokości zobowiązania może nastąpić również na skutek przeliczeń rat kapitałowo-odsetkowych według Tabel kursowych i aby wywołać na konsumentie mylne wrażenie opłacalności takiego rozwiązania.

Wskazując na abuzywność postanowień dotyczących przeliczenia sumy wykorzystanego kredytu do waluty obcej powodowie podnieśli, iż nie dotyczą one głównych świadczeń stron

w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. a tym samym poddają się ocenie

w świetle art. 385² k.c. Zdaniem powodów abuzywne i niewiążące strony są zapisy § 9 ust. 1, § 11 ust. 2 pkt 5 Regulaminu oraz § 14, § 8 ust. 2 umowy, niemniej jednak umowa wiąże w pozostałym zakresie.

Reasumując zdaniem powodów na skutek stosowanej przez Bank denominalizacja udzielonego w walucie polskiej kredytu do franka szwajcarskiego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami bankowymi i w sposób naruszający interesy konsumenta, kwoty pobrane przez Bank od powodów przy uwzględnieniu abuzywnego mechanizmu stanowią nadwyżkę denominacyjną. Wobec braku podstaw do stosowania mechanizmu waloryzacji, kwoty pobrane przy jego wykorzystaniu stanowią świadczenia nienależne, do których jednakże nie ma zastosowania art. 411 pkt 1 k.c. z uwagi na fakt, iż zostały spełnione celem uniknięcia przymusu.

Zdaniem powodów brak jest również podstaw do zastąpienia klauzuli waloryzacyjnej inną, szczególnie taką, która określałaby w inny sposób ustalenie kursu waluty waloryzacji. Wyeliminowanie z umowy klauzuli waloryzacyjnej skutkuje związaniem stron pozostałymi postanowieniami umowy, zgodnie z którymi są oni zobowiązani do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie.

W świetle powyższego powodowie dochodząc kwotę w wysokości 88.525,65 zł obliczyli jako różnicę spłat dokonanych w wykonaniu umowy w dotychczasowym brzmieniu a rat należnych bez zastosowania bezskutecznej wobec powodów indeksacji, według stanu na dzień 10 lipca 2017 r. za okres od 7 sierpnia 2007 r. Żądanie w zakresie odsetek powodowie oparli na treści art. 481 k.c. i art. 455 k.c., domagając się ich od dnia wezwania pozwanego do zwrotu świadczenia (pозew k. 5-26).

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 6 marca 2018 r. (data nadania w placówce pocztowej k. 301) pozwana (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej.

W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała zasadność dochodzonych pozwem roszczeń co do zasady i co do wysokości oraz wskazała, że powodowie zaciągnęli długoterminowy kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, przy czym decyzja ta była przemyślana i dobrowolna. Strona powodowa samodzielnie dokonała wyboru oferty pozwanej, w ramach której były kredyty złotowe, jak i indeksowane do waluty obcej, oświadczając, iż rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych. Ponadto oświadczyła, że zapoznała się z kwestią ryzyka kursowego oraz, że jest świadoma jego konsekwencji, co uczyniła przed złożeniem wniosku o udzielenie kredytu oraz ponownie przed podpisaniem umowy. Przedstawione powodom informacje odpowiadały ówczesnej wiedzy pozwanego oraz innych uczestników rynku bankowego odnośnie możliwych wahań kursu CHF/PLN, i potwierdzają, iż strona powodowa wiedziała również o możliwości zmiany kursu waluty i wysokości zarówno poszczególnych rat kredytowych jak i całego zobowiązania. Zdaniem pozwanej warunki udzielenia kredytu, w szczególności klauzule o indeksacji kredytu, kwota i waluta kredytu, zostały uzgodnione przez strony indywidualnie przed zawarciem umowy.

Pozwana podniosła, że klauzule indeksacyjne nie podlegają badaniu w zakresie przewidzianym w art. 385¹ k.c., gdyż postanowienia umowy kredytu, w tym indeksacja kwoty kredytu, były uzgodnione przez strony indywidualnie przed zawarciem umowy. Klauzula indeksacyjna nie określa interesów strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jak również nie narusza jej interesów, gdyż kształtowała m.in. określony produkt finansowy umożliwiający powodom korzystanie z preferencyjnych warunków oraz nakładała równomiernie na strony konsekwencje związane ze zmianami wartości waluty obcej w czasie obowiązywania umowy. Ponadto zaprzeczyła aby pozwana dowolnie i arbitralnie kształtowała kurs CHF, w sytuacji gdy strona powodowa w sposób świadomy i jednoznaczny oparła swoje zobowiązanie na czynniku zmiennym, jakim jest kurs waluty obcej. Sam kurs zakupu i sprzedaży CHF w tabelach kursowych pozwanej odpowiadał wartościom rynkowym.

Odnosząc się do mechanizmu indeksacji pozwana wskazała, iż jest on dozwolony i stanowi uzgodnioną waloryzację, na skutek której kwota wyrażona w PLN zostaje przeliczona na walutę obcą i tak określona kwota nie podlega zmianom, natomiast fakt, iż kredytobiorca musi zapłacić więcej w złotych aby spłacić daną kwotę wyrażoną w CHF, nie powoduje, że kwota do spłaty wzrosła. Przedmiotowa indeksacja jest zgodna z art. 358¹ § 2 k.c.

Ponadto zdaniem pozwanego zawarta między stronami umowa była zgodna z art. 69 ustawy prawo bankowe, gdyż zawierała wszystkie essentialia negotii umowy kredytu, a dodatkowo zgodnie z zasadą swobody umów została uzgodniona klauzula indeksacyjna. Zgodność z prawem umowy kredytu indeksowanego została potwierdzona w ramach noweli ustawy prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011 r. .

Odnosnie niewskazania w umowie (...) i (...) strona pozwana wskazała, iż sporna umowa nie podlega regulacjom ustawy o kredycie konsumenckim wobec czego pozwana nie miała obowiązku podawania w/w parametrów. Zakwestionowała powoływanie się na Rekomendację S z 2006 r. jako prawa, którym pozwana byłaby związana.

O bezzasadności roszczenia zdaniem pozwanej świadczy również nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe i innych ustaw, która wyłącza możliwość kontroli postanowień odsyłających do tabel kursowych w kategoriach abuzywności oraz sankcję bezskuteczności, lecz wprowadza inne narzędzia prawne, tj. klient po 26 sierpnia 2011 r. ma prawo żądać od banku zmiany umowy przez określenie zasad ustalania kursów walut i bezkosztowo spłacać kredyt bezpośrednio w walucie, a przed w/w datą jedynie żądać oceny prawidłowości zastosowanych przez bank kursów.

Odnosząc się do przesłanek oceny kwestionowanych postanowień pod kątem ich abuzywności pozwana zarzuciła, iż powodowie nie wykazali aby posiadali status konsumenta skoro powódka A. O. figuruje w CEiDG jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...), a głównym miejscem wykonywanej przez nią działalności jest nieruchomość sfinansowana sporną umową co wynika z § 2 ust. 5.

Ponadto powołała się na indywidualne uzgodnienie klauzuli indeksacyjnej, tym bardziej, że strona powodowa miała możliwość wyboru rodzaju zaciągniętego kredytu, a samo złożenie wniosku było elementem szerszego procesu przedkontraktowego.

Również zdaniem pozwanej klauzula indeksacyjna nie narusza dobrych obyczajów – albowiem była ona korzystna dla strony powodowej, i wiązała się z dodatkowym ryzykiem, które strona powodowa w pełni zaakceptowała, pozwana nigdy dowolnie nie ustalała kursu indeksacji kredytów, który zgodnie z art. 111 prawa bankowego codziennie publikowała, a który zależał od globalnych wskaźników rynkowych niezależnych od banku a dodatkowo wypełniając w/w obowiązek podlegała nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego, koszty wahań kursowych nie stanowią korzyści po stronie banku gdyż jest nimi tak samo obciążony jak strona powodowa. Powołała się także na model świadomego konsumenta. Z uwagi natomiast na fakt, iż stosowane przez Bank kursy miały charakter rynkowy, kwestionowane klauzule nie naruszają również interesów konsumenta. Zaprzeczyła aby była beneficjentem spreadu walutowego, który jest kosztem operacyjnym obsługi kredytu strony powodowej. Zdaniem pozwanej przesłankę w postaci rażącego naruszenia interesów należy badać nie na dzień zawarcia umowy lecz w kontekście wykonywania umowy przez strony. Ponadto powyższego w ocenie pozwanej powodowie nie wykazali.

Co do powołania się przez stronę powodową na rejestr klauzul niedozwolonych pozwana podniosła, iż z faktu wpisania postanowienia wzorca umowy do Rejestru nie można wywodzić zakazu posługiwania się przedmiotowym postanowieniem przez innych profesjonalnych uczestników obrotu w ich relacjach z konsumentami.

Z ostrożności procesowej pozwana wskazała, że ewentualne stwierdzenie przez sąd abuzywności klauzul umownych nie może prowadzić do wyłączenia indeksacji i zastąpienia jej regulacją dotyczącą kredytu złotówkowego oprocentowanego według stawki LIBOR3M. Wypełnienie luki prawnej powstałej na wypadek uznania tabeli kursowej za abuzywną możliwe byłoby poprzez otworzenie treści łączącego strony stosunku umownego uwzględniając jej literalną treść w zakresie niedotkniętym abuzywnością, skutki wynikające z ustawy, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje - art. 56 k.c., zasady wykładni oświadczeń woli - art. 65 k.c. oraz zasady wykonywania zobowiązań - art. 354 k.c., zgodnie z którymi dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego i ustalonym zwyczajom. Z tych też względów indeksacja kredytu powinna być dokonana z uwzględnieniem rynkowego kursu CHF/PLN, którymi były kursy stosowane przez pozwaną, przez co brak jest podstaw ingerencji Sąd w stosunek umowny stron.

Podsumowując pozwana podniosła, iż brak jest po jej stronie bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż każda wpłata była oparta na ważnej umowie wiążącej strony. Zdaniem pozwanej nie zaistniały przesłanki z art. 410 § 2 k.c. albowiem

pozwana sama pobrała raty kredytu z rachunku bankowego strony powodowej, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego

w tym celu. Podniosła również, że gdyby nawet hipotetycznie uznać, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej, to powodce nie przysługiwałoby prawo jego zwrotu w związku z regulacją art. 411 pkt 1 k.c. Pozwana zakwestionowała również sposób wyliczenia roszczenia powodów, przede wszystkim z uwagi na zastosowanie niewłaściwej stopy procentowej, gdyż przy założeniu udzielenia kredytu złotowego kwota kredytu musiałaby zostać oprocentowana stawką WIBOR, wyższą od stawki LIBOR. Z ostrożności procesowej pozwana zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

Zakwestionowała również domaganie się przez powodów świadczenia solidarnie (odpowiedź na pozew k. 133-151).

W związku z przejęciem z dniem 3 listopada 2018 r. (...) Bank (...) S.A. przez (...) Bank (...) z siedzibą w W., postanowieniem z dnia

5 kwietnia 2019 r. Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz podjął zawieszony postępowanie z udziałem (...) Bank (...) z siedzibą

w W. jako następcy prawnego (...) Bank (...) S.A. (postanowienie k. 504).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska (pismo strony powodowej z 24 kwietnia 2018 r. k. 314-328, pismo pozwanej z 1 czerwca 2018 r. k. 354-357). Na rozprawie w dniu 15 lipca 2019 r. powodowie sprecyzowali, że dochodzona kwota obejmuje świadczenie nienależne za okres od 10 stycznia 2008 r. do dnia wytoczenia powództwa czyli 10 stycznia 2018 r. (godz. 00:02:45 k. 534).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2007 r. A. O. i J. O. poszukiwali kredytu w związku ze spłatą zaciągniętego kredytu na zakup mieszkania przeznaczonego na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Zakup mieszkania nastąpić miał za cenę w złotych polskich. Powodowie spotkali się z doradcą kredytowym (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział

w Polsce ((...)), poinformowali go o swoich potrzebach kredytowych. Powodom przedstawiona została oferta kredytu indeksowanego do waluty obcej w/w banku, która była najkorzystniejsza z uwagi na wysokość oprocentowania i wysokość raty. Przed przedstawieniem powodom oferty kredytu indeksowanego, w/w zapoznali się z ofertami innych banków, w tym Banku (...) S.A., w ramach których były również oferty kredytu wyrażonego i spłacanego w PLN. Powodowie mieli zdolność kredytową zarówno do uzyskania kredytu

w PLN, jak również indeksowanego do waluty obcej (d: wyjaśnienia powódki A. O.

w charakterze strony - nagranie rozprawy 3.07.2018 r. k. 375v-376v).

Przed zawarciem umowy powodowie zostali poinformowani, że kredyt zostanie wypłacony w PLN oraz, że będzie spłacany w PLN, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie obcej. Po przedstawieniu oferty powodowie w dniu 11 czerwca 2007 r. złożyli wniosek o kredyt hipoteczny, w którym jako kwotę wnioskowaną o udzielenie wskazali 320 000 zł. We wniosku zakreślili jako walutę wnioskowanego kredytu (...). Kredyt miał być przeznaczony na remont domu i spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku (d: wniosek o kredyt hipoteczny k. 168-171, wyjaśnienia powódki A. O. w charakterze strony - nagranie rozprawy 3.07.2018 r. godz. 01:10:40 k. 375v).

Wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu powodowie w dniu 10 czerwca 2007 r. złożyli na formularzu banku oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz, że będąc świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, że znane są im postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. W ramach przedmiotowego oświadczenia potwierdzili również, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość raty spłaty kredytu (d: oświadczenie wnioskodawców związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z 10.06.2007 r. k.

172). Ponadto powodowie złożyli oświadczenie, że zostali zapoznania przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z wnioskowanego kredytu oraz na wysokość rat spłaty kredytu (d: oświadczenie wnioskodawców związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową z 10.06.2007 r. k. 173).

Decyzją kredytową z 12 lipca 2007 r. (...) przyznał powodom kredyt w kwocie 320.000 zł indeksowany do CHF podlegającego spłacie przez okres 264 miesięcy (d: decyzja kredytowa z 12.07.2007 r. - k. 174).

W dniu 16 lipca 2007 r. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A.) oraz A. O. i J. O. (kredytobiorcy) podpisali umowę o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzoną 11 lipca 2007 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku dot. lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...), modernizację i koszty związane z udzieleniem kredytu (d: § 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 i 5 umowy k. 47).

Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcom kwotę w wysokości 320.000 zł, przy czym postanowiono, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF (d: § 2 ust. 1 umowy k. 47). Okres kredytowania został określony na 264 miesiące (d: § 2 ust. 3 umowy k. 47). Oprocentowanie kredytu zostało określone według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,81083 % w stosunku rocznym, zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,1 punktów procentowych, oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF), przy czym szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania zostały określone w Regulaminie (d: § 3 ust. 1-3 umowy k. 47).

W umowie zapisano, że kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 264 ratach spłaty oraz, że raty kredytu i inne należności związane

z kredytem pobierane są z rachunku bankowego, a kredytobiorca jest zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (d: § 6 ust. 1-4 i ust. 6 umowy k. 48).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu a kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (d: § 15 ust. 1 i 2 umowy k. 50).

W umowie zastrzeżono, że wszystkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmian w Regulaminie, zmian w Taryfie, zmian oprocentowania i innych przypadków przewidzianych w umowie lub Regulaminie (d: umowa § 14 k. 50).

Przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z w/w umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest

w placówkach banku, są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (d: oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z 16.07.2007 r. - k. 175).

Integralną część umowy zgodnie z § 1 ust. 2 stanowił Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), w którym w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano (...) jako „Tabele kursów walut obcych obowiązującą w Banku”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnieskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

Bank na wniosek Kredytobiorcy, może wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2-4 § 14 Regulaminu. Zmiana waluty kredytu realizowana jest na podstawie pisemnej dyspozycji Kredytobiorcy złożonej w placówce Banku. Obliczenie Kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następuje w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote - według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany umowy kredytu (d: § 14 Regulaminu, Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 52-60, k. 181-189).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Regulamin kredytu powodowie otrzymali przy podpisywaniu umowy kredytu. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami.

Powodowie przy podpisywaniu umowy zapoznali się z jej treścią. Powodowie nie uzyskali informacji o możliwości negocjowania postanowień umowy. Zostali poinformowani, że wypłata środków nastąpi w PLN oraz, że kwota ta zostanie przeliczona na CHF, jak również że wysokość rat będzie podlegała przeliczeniu z kwoty CHF na PLN. Na etapie ubiegania się o kredyt, jak również w dniu podpisywania umowy nie zostały powodom przedstawione informacje odnośnie sposobu ustalania kursu CHF, wg którego będzie przeliczone saldo kredytu oraz będą przeliczane raty kredytu. W okresie zawierania umowy powódka A. O. nie prowadziła działalności gospodarczej. Pracowała jako scenograf. Mieszkanie na, które zostały przeznaczone środki

z kredytu jest wykorzystywane na własne potrzeby mieszkaniowe powodów. Od czerwca 2015 r. powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) polegającą na działalności wspomagającej wystawianie przedstawię artystycznych. Jako siedzibę prowadzonej działalności powódka wskazała adres lokalu sfinansowanego ze środków pochodzących z kredytu (d: wyjaśnienia powódki A. O. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 3.07.2018 r. - k. 375-376v, Informacja z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP z 6.03.2018 r. k. 194).

W 2007 r. w ofercie (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce były zarówno kredyty złotowe, jak i indeksowane do CHF. Kursy kupna i sprzedaży waluty CHF

w Tabeli Kursowej banku ustalone były w ten sposób, że do kursu referencyjnego analitycy banku dodawali trzy bufory składające się na marżę banku, z których pierwszy wynikał

z przewidywania, jak kurs waluty może się zmienić w ciągu następnego dnia, drugi wynikał

z konieczności zdeponowania przez bank w izbach rozrachunkowych środków na zabezpieczenie transakcji walutowych na rynku międzybankowym, a trzeci wynikał z pozycji, jaką bank ma na rynku międzybankowym. Podstawą ustalania kursów waluty jest wewnętrzna instrukcja banku. W 2007 r. nie było zdefiniowanego maksymalnego poziomu odchylenia, którego różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży nie mogła zostać przekroczona. W latach 2007-2008 około 95% kredytów hipotecznych było udzielanych jako indeksowane do CHF. Informacje dotyczące kursów waluty stanowiły część polityki banku i nie były one przedstawiane klientom w formie dokumentu. Na życzenie klienta były mu przekazywane zmiany kursu w formie wykresu. Ani w 2007 r. ani obecnie klient nie był i nie jest w stanie matematycznie na bazie zasad, które są udostępnione, zdefiniowane, wyliczyć/ sprawdzić poprawności wyliczeń tabel kursowych banku. Co do negocjacji zapisów umowy to mogły one dotyczyć warunków cenowych produktu, tj. wysokości marży, warunków do spełnienia przed uruchomieniem kredytu, czy po jego uruchomieniu, okresu ustanowienia zabezpieczeń, wartości dodatkowych kosztów w postaci np. opłaty za przedterminową spłatę. Do obowiązków doradcy nie należało jednak informowanie klientów o możliwości negocjacji postanowień umowy (d: zeznania świadka A. S. nagranie rozprawy z 21.05.2018 r. - godz. 00:34:28- 00:37:32, 00:42:25, godz. 00:54:13-00:57:11, 01:03:11- 01:05:47, 01:07:49, 01:10:05, 01:38:42 k. 339-341v, transkrypcja k. 362-371v).

Z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego powodom na podstawie przedmiotowej umowy bank dokonał wypłaty środków w dwóch transzach: 1) w dniu 30 czerwca 2007 r.

w kwocie 274.500 zł, 2) w dniu 29 sierpnia 2017 r. w kwocie 45.500 zł. W celu spłaty rat kredytu pozwany Bank otworzył powodom wspólny rachunek bankowy w PLN (d: zaświadczenie banku z 11.07.2017 r. - k. 69-84, dyspozycje wypłaty środków z kredytu

z 16.07.2007 r. k. 66, 67, potwierdzenie otwarcia wspólnego rachunku bankowego k. 68).

Powodowie do chwili obecnej dokonują spłaty rat kredytowych wynikających

z przedmiotowej umowy kredytu zgodnie z harmonogramem w PLN, tj. po przeliczeniu raty kredytu po kursie sprzedaży (d: historia spłaty kredytu za okres od 07.09.2007 r. do 10.07.2017 r. - k. 59-84, historia spłaty kredytu za okres od 11.07.2007 r. do 10.01.2018 r. k. 473-477).

Pismem z dnia 8 stycznia 2018 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni od jego doręczenia solidarnie na rzecz A. O. i J. O. kwoty 88.525,65 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia pobranego przez Bank w okresie od 7 sierpnia 2007 r. do dnia sporządzenia pisma w wykonaniu abuzywnych zapisów § 4 ust. 1 i ust. 2, § 6 ust. 6, § 11 ust. 1 i ust. 3, § 14, § 15 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny zawartej 11 lipca 2007 r. w zw.

z § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 14 ust. 8 regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) oraz innych należności związanych z umową kredytową w zawyżonej wysokości (d: wezwanie do zapłaty k. 31-34).

Powodowie nie załączyli do akt dowodu doręczenia w/w wezwania (okoliczność bezsporna).

Suma wpłat powodów tytułem spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w okresie od zawarcia umowy kredytu do 10 stycznia 2018 r. wyniosła 272.877,34 zł, zaś w okresie od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r. odpowiadała kwocie 265.678,10 zł. W przypadku pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza oprocentowania określonego w umowie opartego o LIBOR dla 3 miesięcznych depozytów we frankach szwajcarskich, okresu spłaty kredytu i założeniu, że raty kapitałowo-odsetkowe są równe w okresach trzymiesięcznych, wysokość należnych rat spłaty kredytu w okresie od uruchomienia kredytu do dnia 10 stycznia 2018 r. wyniosła 181.788,31 zł zaś w okresie od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r. - 174.694,50 zł. Kwota nadpłacona przez powodów w okresie od zawarcia umowy do 10 stycznia 2018 r. w stosunku do wysokości rat należnych w przypadku założenia bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy wynosi 91.089,03 zł, natomiast w okresie od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r. - 90 983,60 zł. Przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych, tj. uznaniu, że kredyt od początku był kredytem udzielonym w PLN oprocentowany stawką LIBOR 3M saldo przedmiotowego kredytu na dzień 10 stycznia 2018 r. wyniosłoby 180.963,40 zł. Kursy sprzedaży stosowane przez pozwany bank nie odbiegały od innych kursów, przez co miały charakter rynkowy poza dwoma dniami, tj. 20 czerwca 2012 r. i 8 września 2019 r., w których to dniach odnotowano przekroczenia. Również kurs kupna pozwanego w dniu dokonania wypłaty transz, tj. 7 sierpnia i 29 sierpnia 2007 r. nie odbiegał od innych kursów, przez co był kursem rynkowym. (d: opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii, matematyki finansowej, statystyki, bankowości, w tym bankowego audytu i kontroli wewnętrznej K. N. - k. 481-511v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. S., w których świadek przedstawił zasady ustalania przez pozwany bank kursów franka szwajcarskiego w tabeli kursowej,

a także ogólne zasady udzielania przez bank kredytu hipotecznego, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne i nie były kwestionowane przez strony postępowania. Ponadto świadek wskazując na w/w okoliczności przyznał również, że do obowiązków doradców nie należało ani informowanie ani też nakłanianie wnioskodawców do negocjacji postanowień umowy, która poza indywidualnymi parametrami w postaci kwoty kredytu, terminu - okresu spłaty, rodzaju zabezpieczeń i wysokości oprocentowania, stanowiła wzorzec umowny, jak również, że kredytobiorcy nie są

w stanie wyczytać - sprawdzić poprawności ustalenia kursu przez Bank na podstawie parametrów wskazanych w Regulaminie. Powyższe w ocenie Sądu potwierdza, iż zeznania świadka są obiektywne a wiedza o przedstawionych okolicznościach została powzięta na skutek wykonywanych przez niego obowiązków służbowych.

Za podstawę ustaleń Sąd przyjął również wyjaśnienia powódki A. O. złożone

w charakterze strony, w których przekazała informacje co do celu zaciągnięcia przez nią

z mężem przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy - a nawet braku wiedzy, iż istnieje taka możliwość, w tym zwłaszcza co do postanowień określających zasady indeksacji, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powódki były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie. Ponadto powódka przyznała, iż miała świadomość zarówno waluty umowy jak i waluty wypłaty kredytu czy jego spłaty oraz różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży, niemniej jednak nie wiedziała i

nie została poinformowana, jak te kursy są tworzone. Powyższe okoliczności pozostają kompatybilne z zeznaniami świadka A. S., który po pierwsze przyznał, iż informacje dotyczące tworzenia kursu walut nie były przekazywane klientom, a ponadto parametry, które mają wpływ na powyższe były dopiero na skutek wytycznych Komisji Nadzoru Finansowego uszczegóławiane w ramach zmian regulaminu udzielania kredytu hipotecznego.

Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłego sądowego z dziedziny ekonomii i bankowości K. N., w której biegły dokonał wyliczenia należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umownych (w tym zasady równych rat kapitałowo-odsetkowych w okresach trzymiesięcznych) oraz kwoty nadpłaconej przez powodów poprzez spłatę rat w wysokości wyższej niż należna. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, niebudzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora. Przedmiotowa opinia nie była również kwestionowana przez strony postępowania. Stanowisko pozwanego wyrażone w piśmie z dnia 29 kwietnia 2019 r. sprowadzało się zasadniczo do negocjowania istnienia na rynku kredytu udzielonego w PLN, który byłby oprocentowany stawką LIBOR 3M, co nie dotyczyło prawidłowości samych wyliczeń.

Z uwagi na kwestionowanie przez pozwanego złożonej do akt prywatnej ekspertyzy i dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i bankowości, Sąd pominął dowód z prywatnej ekspertyzy (k. 37-45) załączonej do pozwu, która i tak co najwyżej mogłaby być uznana za dowód z dokumentu prywatnego, potwierdzającego twierdzenia strony, która go złożyła.

Również w ocenie Sądu brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu ze stanowiska Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 29 kwietnia 2017 r., z uwagi na sporządzenie go w innej sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie (sygn. akt II C 730/17, k. 110-126) oraz z oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki (k. 220-258) a także pisma (...) Banków (...) z dnia 16 czerwca 2016 r. (k. 259-267), które dotyczyły globalizacji skutków umów indeksowanych i nie odnosiły się do indywidualnych warunków spornej umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu również zmiany okoliczności na rozprawie w dniu 15 lipca 2019 r. w zakresie okresu, za który została wyliczona dochodzona kwota, w ocenie Sądu roszczenie było zasadne, za wyjątkiem daty, od której powodowie domagali się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

Przedmiotem roszczenia było domaganie się zapłaty opartej na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Dokonując analizy sprawy Sąd doszedł do następujących wniosków:

- 1) przedmiotowa umowa kredytu jest ważną czynnością prawną,
- 2) kredyt hipoteczny udzielony na podstawie tej umowy jest kredytem złotowym, a jedynie indeksowanym do waluty obcej - franka szwajcarskiego,
- 3) postanowienia umowne w zakresie mechanizmu indeksacji są bezskuteczne i nie wiążą kredytobiorców, a w konsekwencji wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy powinna zostać obliczona z pominięciem klauzul indeksacyjnych.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powódką

a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przed przystąpieniem do oceny żądania dochodzonego pozwem wskazać należy, że nie budziła wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, co znalazło potwierdzenie w wyroku Sąd Najwyższy z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134), w którego uzasadnieniu została opisana konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego. Jednocześnie Sąd potwierdził dopuszczalność zawarcia w/ w typu umowy.

W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art.353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej

w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma -

w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd, Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca

2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Legalność i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził również ustawodawca w art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę

lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza - choć z pewnymi ograniczeniami - zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią *essentialia negotii* umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy albowiem zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne.

Kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Zgodnie z § 1 pkt 1 umowy, bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 320.000 złotych polskich indeksowanego kursem CHF, która to kwota została przeliczona na CHF w dniu jej uruchomienia. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Kredyt został wypłacany powodom w złotych polskich, w tej samej walucie odbywała się jego spłata. Kwota kredytu została przez nich określona we wniosku kredytowym również w złotych polskich. Sama kwota kredytu została w umowie określona również w walucie polskiej z zastrzeżeniem jej indeksacji kursem CHF. Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu zawartej umowy dokonywana była w złotych według kursu sprzedaży wskazanego w tabeli kursów walut stworzonej przez pozwanego. Ponadto kwota, do której udzielono zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej ustanowionej na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w W. ul. (...) lok 23, również została wyrażona w złotych polskich i opiewa na 640.000 zł (§ 7 umowy k. 48).

Zdaniem Sądu z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorcy będą zobowiązani w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Z powyższych względów za bezpodstawne należy uznać twierdzenie pozwanej, że kredyt został udzielony w walucie obcej. W istocie bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

W ocenie Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełniała zatem wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności spełniała wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

W związku z wywiedzeniem przez powodów żądania zapłaty z powołaniem się na niedozwolony charakter klauzul umownych odnoszących się do indeksacji, rozważenia wymagała podnoszona przez powodów kwestia abuzywności tych klauzul umownych i ewentualnych konsekwencji z tego wynikających. Wywodząc swoje roszczenie w sprawie niniejszej powodowie wskazywali na abuzywność następujących postanowień umownych:

1. § 4 ust. 1 umowy o treści: „Bank jest uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w Taryfie oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych (...), zwanej dalej (...);
2. § 6 ust. 6 umowy o treści: Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści Pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do niniejszej Umowy. Kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej.”;
3. § 11 ust. 1 i 3 umowy o treści: „Celem zabezpieczenia wiarygodności Banku (...) nieodwołalnie upoważnia Bank do pobierania bez jego odrębnej dyspozycji środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych indywidualnych lub wspólnych prowadzonych przez Bank (w tym rachunkach lokat terminowych), w każdym przypadku, gdy Kredytobiorca posiada wymagalne zobowiązania z tytułu Umowy i nie dokonuje ich spłaty w terminach przewidzianych w Umowie. Pełnomocnictwo, o którym mowa w ust. 1 nie wygasa z chwilą śmierci Kredytobiorcy.”;
4. § 14 umowy o treści: „wszelkie zmiany Umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem: a) zmian w Regulaminie, b) zmian w Taryfie, c) zmian oprocentowania, d) innych przypadków przewidzianych w Umowie lub w Regulaminie.”;

5. § 15 ust. 1 umowy o treści: „W zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu”;

6. § 7 ust. 4 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11”;

7. § 9 ust. 2 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”;

8. § 14 ust. 8 Regulaminu dotyczącego waluty przy zmianie waluty kredytu.

Mając na uwadze przywołane powyżej postanowienia wskazać należy, iż istotne ze względu na zastosowany w umowie mechanizm, w ramach którego pozwana jest uprawniona do ustalania kursu kupna i sprzedaży, były wskazane przez stronę powodową zapisy Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego. Z tych też względów to one zostaną poddane ocenie w świetle przesłanek z art. 385¹ k.c. Postanowienia umowy, na które wskazali powodowie odnoszą się do ogólnych regulacji, które występują zarówno w umowach kredytu udzielonego w złotych polskich, jak i indeksowanych do waluty obcej. W pozwie poza ogólnym odwołaniem się do nich i przywołaniem, że z uwagi na treść § 14 umowy poprzez zmiany wskazanych w nim dokumentów w postaci Regulaminu czy oprocentowania pozwana może dowolnie kształtować treść zobowiązania, powodowie nie sprecyzowali, co konkretnie ma świadczyć o ich abuzywności i jaki wpływ na treść umowy miałyby stwierdzenie bezskuteczności kwestionowanych przez nich postanowień umownych.

Poddając zatem, z uwagi na sposób określenia wysokości żądania pieniężnego, ocenie kwestionowane postanowienia Regulaminu, wskazać należy, iż zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz

o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych

z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach

w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art.

385¹ - 385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak

jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21 kwietnia 2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak było podstaw do stwierdzenia (w szczególności ze względu na cel kredytu przeznaczony jak twierdziła powódka na zakup lokalu mieszkalnego, zaś z samych postanowień umowy wynika, iż na spłatę zaciągniętego kredytu hipotecznego), że zawarta przez strony umowa kredytu pozostawała w związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą czy zawodową powodów. Zarzut braku konsumenckiego charakteru umowy odnosił się głównie do pozycji powódki, z uwagi na przedstawienie przez pozwaną informacji o zarejestrowaniu przez w/w działalności pod adresem nabytej nieruchomości. Powyższa okoliczność zdaniem Sądu nie podważała jednakże konsumenckiego charakteru umowy. Jak wynika bowiem z w/w Informacji oraz z wyjaśnień powódki w charakterze strony, powódka w dacie zawarcia spornej umowy kredytu nie prowadziła działalności gospodarczej. Przedmiotowa działalność została zarejestrowana w 2015 r. W ocenie Sądu fakt, że powódka rozpoczęła działalność gospodarczą już po zawarciu umowy kredytu i zarejestrowała ją pod adresem lokalu mieszkalnego nabytego ze środków z przedmiotowego kredytu, nie podważa uznania, iż powódka posiadała w dniu zawarcia umowy kredytu hipotecznego status konsumenta.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, niepubl.). W konsekwencji postanowieniami

indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powódki w charakterze strony wynika, że żadne negocjacje w przedmiocie postanowień umowy nie były prowadzone albowiem powodowie nie mieli nawet świadomości, iż mogą domagać się zmiany treści umowy, czy też wprowadzenia innych postanowień do umowy niż przedstawiony im wzorzec umowy, z którym przed podpisaniem umowy nie mogli zapoznać się poza placówką banku. Ponadto pozwana nie wykazała okoliczności przeciwnych, tj. że istniała w tym konkretnym przypadku możliwości negocjacji wzorca umowy w przedmiocie zasad indeksacji kredytu, a także, że negocjacje takie były prowadzone. Tym bardziej pozwana nie wykazała, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanej. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Okoliczność tę potwierdza również sama powódka wskazując, iż miała świadomość co do waluty kredytu oraz dokonując wyboru rodzaju kredytu, kierowała się jego atrakcyjnością, tj. niższą ratą i oprocentowaniem. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Nie ulega wątpliwości, że powodowie wyrazili zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie, niezależnie od poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. sygn. akt III CSK 159/17, podtrzymuje stanowisko, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko,

w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 08 czerwca 2004 r., I CK 635/03, niepubl.). W umowie kredytu - stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule indeksacyjne wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron

w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem waloryzacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne,

o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego

z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14, w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...). W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

W tym miejscu jedynie dla wyczerpania wyводу co do dopuszczalności badania kwestionowanej klauzuli z uwagi na jej abuzywność wskazać należy, iż nawet gdyby uznać, że sporny mechanizm stanowi główne świadczenie to i tak,

z uwagi na przyjęcie, iż przedmiotowe postanowienia nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, skoro nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku, co pozostaje w ścisłym związku ze sposobem ustalania kursu waluty obcej, nie wyłączało to możliwości dokonania incydentalnej kontroli spornych postanowień regulaminu.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również - w stosunkach z konsumentami - do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań - część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży,

w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek - rażącego naruszenia interesów konsumenta - odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań - część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się

w art. 385⁽¹⁾ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust. 1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385⁽¹⁾ k.c. w

świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę - tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień regulaminu to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie z chwilą jej zawarcia. Powyższe pozostaje bez znaczenia dla niniejszej sprawy pomimo, iż biegły sądowy stwierdził we wnioskach opinii, iż poza dwoma sytuacjami ustalony przez Bank kurs sprzedaży był kursem rynkowym. Poczyniona przez biegłego ocena dokonana została bowiem na tle kursów stosowanych przez inne podmioty, inne banki, i ustalanych wyłącznie przez te podmioty. Ponadto z zeznań świadka A. S. wynika, iż Bank w 2007 r. oraz przez kolejne lata nie stosował żadnych ograniczników w zakresie spreadu przy ustalaniu kursu sprzedaży CHF.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienie regulaminu przewidujące indeksację kredytu stwierdzić należy przede wszystkim, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna

z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych

z konsumentami. Na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było podstaw do stwierdzenia, żeby sama konstrukcja kredytu indeksowanego prowadziła do uzyskania, w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców będących konsumentami. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji kredytu pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, co prowadziło do niższej wysokości rat kredytowych, które zobowiązani są uiszczać, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu,

w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia

w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej - dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której

w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Z opisanych wyżej przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy:

- § 7 ust. 4 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11”,
- § 9 ust. 2 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”.

Równocześnie te same postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli obowiązującej w Banku”. Zwrócić tu należy uwagę na definicję Tabeli zawartą w § 2 ust. 12 Regulaminu, jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”, która ze względu na swą treść musi być również uznana za klauzulę abuzywną, skoro nie określa żadnych zasad ustalania kursów. Powyższe klauzule umowne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania, w tym bez stosowania jakichkolwiek ograniczników w zakresie odchylenia pomiędzy kursem kupna a sprzedaży. Przedmiotowe maksymalne poziomy odchylenia były bowiem dopiero przedmiotem uregulowania wewnętrznymi aktami Banku począwszy od 2011 r. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorców. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątplenia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych przez powodów postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązania wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Nie może budzić wątpliwości, że klauzula indeksacyjna (waloryzacyjna) może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek strony umowy, co w rozpatrywanej sprawie nie zostało spełnione. W rezultacie za niedozwolone postanowienie umowne należy § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu, o treści: „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF”, który rozpatrywany musi być łącznie ze wskazanymi postanowieniami Regulaminu, skoro wraz z nimi kształtuje mechanizm indeksacji kredytu w kształcie powyżej opisanym, a bez przywołanych postanowień Regulaminu zapis § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu nie może mieć samodzielnie żadnego znaczenia regulującego prawa i obowiązki stron umowy.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Tymczasem na gruncie zapisów umowy kredytu i postanowień Regulaminu powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtuje kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Same postanowienia Regulaminu, w tym jego doprecyzowanie w zakresie sposobu jego ustalania również nie pozwalały powodom na zweryfikowanie poprawności, nawet co do matematycznych wyliczeń. Umowa nie dawała powodom również żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF. W konsekwencji pomiędzy stronami umowy kredytu zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów, będących konsumentami, w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Indeksacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwaną, będące jej wewnętrznym dokumentem, i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny ani Regulamin kredytu nie określają bowiem sposobu (zasad) ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabelach kursowych banku. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwaną fakt, że nie ustalała kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym, w tym stosowane przez nią bufory. Żadne z postanowień umownych nie stanowi, że ustalone przez bank kursy mają mieć jakieś odniesienie do kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, ani nie wyjaśniają, jaka ma być taka ewentualna relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorców dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku, a ponadto nie została przewidziana w sposób jednoznaczny w żadnej z taryf opłat i prowizji.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta. Przy zawieraniu przedmiotowej umowy powodowie oświadczyli, że zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i akceptują to ryzyko. Ryzyko takie nie ma jednak nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany walut przez bank. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym dowolne ustalanie kursów walut przez pozwaną, które wpływa na sytuację kredytobiorców. Kredytobiorcy narażeni są na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują im żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta i jest to postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami, jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorców dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego powodowi kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku powodów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcami a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik waloryzacji wypłaconej kwoty kredytu i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwaną, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorców. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumentów, którzy nie mają nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 07 maja 2013 r., VI ACa 441/13, niepubl.).

W świetle powyższego Sąd uznał postanowienia regulaminu kwestionowane przez powodów w zw. z § 2 ust. 1 zdanie drugie umowy, tj. klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu, za niedozwolone postanowienia umowne.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red.

K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385⁽¹⁾; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385⁽¹⁾). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na okoliczność, że ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne jest poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Podstawy poszukiwania możliwości uzupełnienia umowy wbrew stanowisku pozwanej nie można również poszukiwać w obowiązujących zwyczajach, czy poprzez stosowną wykładnię postanowień umowy zgodnie z art. 65 k.c. i mając na uwadze uzgodniony sposób wykonania umowy - art. 354 k.c. Podkreślić bowiem wypada o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia, iż w myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie abuzywne nie wiąże strony. Przedmiotowy przepis stanowi lex specialis do art. 58 k.c. i samodzielnie określa sankcje w przypadku uznania postanowienia za bezskuteczne, w ramach którego brak jest postanowień jak w § 1 art. 58 k.c.,

w myśl którego „w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy” o ile taki skutek został przewidziany. Powyższego uregulowania w art. 385¹ § 1 k.c. ustawodawca jednakże nie przewidział. Co również istotne odwołując się nawet do postanowień umowy i dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 § 2 k.c. nie sposób uznać, iż strony umowy przewidziały możliwość uzupełnienia umowy poprzez odwołanie się, iż w zakresie nieuregulowanym umowa podlega przepisom prawa cywilnego czy też, że takie przepisy mają zastosowanie. W § 15 umowy strony zastrzegły jedynie, iż w zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu. Mając zatem na uwadze fakt, iż w ramach umowy strony nie określiły kursu, po którym mają być dokonane przeliczenia ani sposobu jego ustalenia, zaś postanowienia Regulaminu w w/w zakresie, tj. § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2, z uwagi na ich abuzywność nie wiążą stron umowy, brak jest podstaw do poszukiwania regulacji, która przedmiotową lukę by uzupełniła chociażby biorąc pod uwagę zapisy przywołanego § 15 ust. 1 umowy. W tej sytuacji pozostaje kwestia oceny, czy wobec bezskuteczności regulacji dotyczącej tabeli kursowej i braku możliwości stosowania mechanizmu przeliczeniowego, umowa może nadal funkcjonować, tj. być wykonywana.

Rozszerzając powyższej zaprezentowane stanowisko, w ocenie Sądu orzekającego, za niezasadną należy uznać pojawiającą się koncepcję zakładającą, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w jej treści istotnych postanowień takiej umowy. Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu ani głównych świadczeń stron. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej). W przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całą czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.).

Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r.

w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca

z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (...). Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym,

w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co - jak podkreślił Trybunał - byłoby niekorzystne dla konsumenta - „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego

z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej

w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na walutę polską (odmiennie niż w stanie faktycznym, w którym zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie sygn. akt II CSK 803/16), ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym - kwota kredytu wyrażona została

w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorców - w świetle treści pozostałych postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385¹ § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13)

i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku wskazanej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji. Konsekwencją niezwiązania powodów niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że przedmiotowa umowa kredytu jest umową wyrażającą zobowiązania stron w walucie polskiej, bez indeksacji do waluty obcej.

Jak wcześniej wskazano, nie ma znaczenia, że pozwany nie zawarłby umów o kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o wskaźnik LIBOR 3M. LIBOR (L. I. R.) stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut

o globalnym znaczeniu: dolara amerykańskiego, euro, franka szwajcarskiego, funta brytyjskiego i jena. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L. Wyznaczaniem wartości LIBOR zajmuje się I. A.. WIBOR (W. I. R.) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczaniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywniej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony nie zwalnia sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż na stawce WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 06 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC z 1992 r. nr 6 poz. 90). Przedsiębiorca ponosi bowiem w ten sposób skutki zamieszczenia w umowie nieuczciwych postanowień. Jednocześnie spełniona zostaje dzięki takiemu rozwiązaniu wychowawczo-odstraszająca funkcja przepisów chroniących konsumentów, co także nie pozostaje bez znaczenia. Stanowiła ona bowiem jedną z przyczyn uchwalenia wspomnianej dyrektywy oraz jej implementacji do krajowego porządku prawnego.

W niniejszym postępowaniu, zastosowanie zmiennej stopy oprocentowania opartej na stałej marży Banku oraz zmiennej stopie referencyjnej LIBOR 3M, nie powoduje jednak, iż Umowa kredytowa traci swój odpłaty charakter, czy też inne cechy wynikające z art. 69 Prawa bankowego (pozwany tego rodzaju okoliczności nie wykazał). Umowa kredytu indeksowanego czy też denominowanego nie stanowi nowego, odrębnego typu stosunku prawnego. Kredytodawca, mimo eliminacji klauzul waloryzacyjnych, w dalszym ciągu jest uprawniony do wynagrodzenia za udostępnienie kredytobiorcy kapitału w postaci stałej marży oraz odsetek opartych na zmiennej stopie referencyjnej LIBOR 3M.

Wbrew zarzutom pozwanej, uwzględnienie żądania nie spowoduje także takiej modyfikacji umowy łączącej strony, że będzie prowadzić to do zmiany charakteru prawnego umowy. Przedmiotowa umowa zawierać będzie nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cel takiej umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywniej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne - w większym lub mniejszym zakresie - niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta abuzywnymi postanowieniami umownymi. Wyeliminowanie z umów klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanej, który bezprawnie narzucił powodom - konsumentom nieuczciwe postanowienia umowne. W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązań kredytobiorców wynikających z umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem w oparciu o stawkę LIBOR (z uwzględnieniem stałej marży banku) należy uznać za naturalną sankcję cywilną, będącą następstwem niezgodnego z prawem zachowania kredytodawcy. Brak tego rodzaju produktów kredytowych w ofercie banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej powyższej kwestii za uzasadnioną. Taki sposób obliczenia zobowiązań kredytobiorcy nie może też być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami). Wyłączenie z umów mechanizmu indeksacji nie jest wszak wynikiem

niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale rezultatem takiego zachowania banku. Powodowie nie powinni zatem ponosić ujemnych następstw tego stanu rzeczy.

Dla oceny powyższej kwestii nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio

w walucie obcej (indeksacyjnej). Przywołana ustawa, jak również nawet aneks gdyby doszło do jego zawarcia nie usuwają/nie usunąłby pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcom spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umów, bezpośrednio w walucie CHF nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ponadto, aby było możliwe przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest, aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny, czego pozwana w niniejszym postępowaniu nie wykazała. Ponadto nie sposób uznać aby ustawa zmieniająca, zawierała rozwiązania, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na CHF (kapitału kredytu) i z CHF na PLN (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17). W braku wyraźnie wyrażonej zgody konsumentów na związanie ich postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych. Skoro mechanizm indeksacji podlega wyeliminowaniu z umowy ex lege, to tym samym nawet poczynienie dalszych ustaleń stron odnoszących się do tego mechanizmu w formie aneksu (o ile zostałby zawarty) nie mogłyby odnieść skutku prawnego.

W rezultacie stwierdzić należy, że dochodzone pozwem żądanie zwrotu nadpłaconej sumy rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych), w wysokości wyższej niż wysokość należna obliczona po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych dotyczących indeksacji, zasługiwało na uwzględnienie. Skoro indeksacja nie wiąże, to bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powodów część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Z wyliczeń biegłego wynika, że wartość sumy nadpłaconej przez powodów w okresie objętym pozwem – ostatecznie sprecyzowanym na rozprawie w dniu 15 lipca 2019 r. (tj. od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r.) w następstwie stosowania przez bank niedozwolonej indeksacji wynosi 90.983,60 zł, a powodowie żądali w pozwie zwrotu kwoty 88.525,65 zł (a więc niższej niż wyliczona przez biegłego).

Roszczenie o zapłatę powyższej kwoty znajduje uzasadnienie w przepisach

o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie

z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również

w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powodów nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej, zatem pozwana stała się bezpodstawnie wzbogacona kosztem powodów w zakresie wskazanej wyżej sumy pieniężnej. Wobec tego pozwana obowiązana jest do zwrotu powodom żądanej sumy 88.525,65 zł.

W tym miejscu należy podnieść, że Sąd nie był uprawniony do orzekania o zwrocie świadczenia za okres po dniu 10 stycznia 2018 r., czy też nawet w wysokości, na którą nadpłatę za okres od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r. określił biegły, albowiem powodowie

w taki sposób sformułowali żądanie o zapłatę, iż wnieśli o zwrot nienależnego świadczenia za okres od stycznia 2008 r. do stycznia 2018 r. w kwocie 88.525,65 zł, której w toku postępowania skutecznie nie zmodyfikowali. Zgodnie z przepisem art. 321 k.p.c. Sąd nie jest uprawniony do orzekania ponad żądanie strony.

Wbrew zarzutowi pozwanej, zasądzeniu powyższej kwoty nie sprzeciwia się art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło

z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC z 1998 r. nr 6 poz.101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone przez nich raty kredytowe są w jakimś zakresie nienależne bankowi, a jeśli tak, to jaka dokładnie część rat jest nienależna. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzuli indeksacyjnej była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w ocenie Sądu, do świadczeń spełnionych w wykonaniu abuzywnej klauzuli umownej należy stosować przez analogię wyjątek dotyczący spełnienia świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, o którym mowa w art. 411 pkt 1 in fine k.c. Gdyby bowiem nie można było żądać zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu abuzywnej klauzuli umownej, to sankcja braku związania stron abuzywnymi postanowieniami umownymi byłaby właściwie martwa co do zobowiązań już wykonanych, gdyż nic by z niej nie wynikało.

Niezależnie od powyższe warunki w jakich było spełniane świadczenie mogą podlegać kwalifikacji jako ich wykonywanie w warunkach przymusu.

Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1972, III CZP 57/71, OSN z 1973 r. nr 3 poz. 37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 stycznia 2016 r., VI ACa 115/16, niepubl. oraz komentarz do art. 411 kc E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011).

W ocenie Sądu spełnione przez powodów świadczenie w wysokości wyższej od należnej nastąpiło w celu uniknięcia przymusu albowiem jakakolwiek nieterminowa spłata kredytu, odsetek, prowizji i innych należności wynikających z umowy została zagrożona sankcją wypowiedzenia umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia 30 dni (§ 21 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 pkt 6 Regulaminu k. 60). W przypadku kredytu indeksowanego było to szczególnie dotkliwa sankcja albowiem zgodnie z § 21 ust. 3 Regulaminu w przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, Bank dokonuje zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w Banku. Biorąc pod uwagę systematyczny wzrost kursu CHF począwszy od października 2008 r. bezsporne jest, iż podstawienie po tej dacie kredytu w stan wymagalności skutkowałoby po stronie powodów powstaniem obowiązku spłaty wyższej kwoty niż kwota udzielonego kredytu wyrażonego

w PLN, co stanowiło niewątpliwie bardzo dotkliwą sankcję finansową. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest pozwany bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowny) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2014 r., I CSK 310/13, Monitor Prawniczy rok 2015, Nr 4, str. 207).

Ponadto za chybiony należało uznać zarzut, iż wobec dokonywania pobrania rat przez pozwanego samodzielnie na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, nie zaistniały przesłanki

z art. 410 § 2 k.c., tj. nie doszło do spełnienia świadczenia przez powodów. Powyższa argumentacja jest dla Sądu całkowicie niezrozumiała oraz pomija istotę umowy kredytu a po drugie pełnomocnictwa udzielonego pozwanej i jego celu. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy powodowie zobowiązali się do zwrotu kwoty kredytu. Spłaty miały być dokonywane ratami, przez co bezsporne jest, iż wszystkie należności spełnione tytułem rat, stanowią świadczenie powodów. Udzielone przez powodów pełnomocnictwo, jak wynika z § 6 ust. 6 umowy, miało jedynie na celu ułatwienie realizacji warunków kredytu przez powodów i stanowiło wyłącznie upoważnienie do pobrania, tj. faktycznie przeksięgowania środków z rachunku bankowego powodów na rachunek technicznych kredytu. Powyższe w pełni potwierdza również zaświadczenie wystawione przez Bank z dnia 11 lipca 2017 r. zawierające historię transakcji uznaniowych na rachunku powodów założonego w celu wynikającym z § 9 ust. 1 umowy, na który powodowie dokonywali wpłat/zasilali konto celem spłaty rat kredytu (k. 73v-84).

Z uwagi na modyfikację okresu, za który powodowie dochodzili żądane roszczenie, tj. od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r. za chybiony należało również uznać zarzut przedawnienia roszczeń powodów podniesiony przez pozwaną, który został zgłoszony

z ostrożności procesowej. Żądanie zwrotu nadpłaconych rat kredytowych nie jest świadczeniem okresowym. Nie znajduje tu po pierwsze więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest bowiem świadczeniem jednorazowym. Ponadto dochodzone roszczenie zostało określone jako przysługujące za okres od 10 stycznia 2008 r. do 10 stycznia 2018 r., przy czym pozew został złożony 10 stycznia 2018 r. (k. 127), co oznacza, iż powództwem zostało objęte roszczenie obejmujące należności równo za 10 lat, przed dniem złożenia pozwu, przez co zarzut przedawnienia nie mógł odnieść w żadnej części zamierzonego skutku.

Mając na uwadze kwestionowanie przez pozwaną prawa do dochodzenia roszczenia stanowiącego świadczenie nienależne solidarnie, Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowie są wierzycielami solidarnymi. Nie wynika to z przepisu prawa ani z umowy. Wprawdzie powodowie są małżonkami, ale przepis art. 30 § 1 k.r.o. wprowadza jedynie zasadę solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania, natomiast w ogóle nie dotyczy solidarności czynnej. Wobec braku przesłanek z art. 369 k.c. o solidarności czynnej nie mogło być zatem mowy w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu powodowie jako małżonkowie objęci wspólnością ustawową są jednakże uprawnieni do domagania się wierzytelności jedynie łącznie od dłużnika, a nie na zasadzie solidarności, przez co w taki sposób powinno być spełnione roszczenie przez pozwaną na rzecz powodów.

Oprócz wskazanej wyżej należności głównej powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w jej zapłacie. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty dochodzonej należności nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty, tj. zgodnie z art. 455 k.c..

Na powyższe wskazał Sąd Najwyższy wyrażając pogląd, iż „Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania,

z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (zob. wyrok z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93).

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, żeby przed wszczęciem niniejszego procesu wzywali pozwaną do zwrotu kwot nadpłaconych w wyniku stosowania abuzywnych klauzul indeksacyjnych. Faktem jest, iż do pozwu zostało dołączone wezwanie do zapłaty datowane na dzień 8 stycznia 2018 r. opiewające na tożsamą kwotę co żądanie pozwu, niemniej

jednak powodowie nie przedstawili dowodu doręczenia w/w wezwania pozwanej. Dlatego jako wezwanie do zapłaty potraktować należy dopiero złożenie pozwu w niniejszej sprawie, którego odpis został doręczony pozwanej 6 lutego 2018 r. (epo k. 132) Należało zatem przyjąć, że pozwana była w stanie przeanalizować należycie żądanie powodów i zwrócić im nadpłacone świadczenia w terminie tygodnia, tj. do 13 lutego 2018 r. Pozwana znalazła się zatem w opóźnieniu w zapłacie w dniu 14 lutego 2018 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej daty. Żądanie zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy (już od doręczenia odpisu pozwu) na uwzględnienie nie zasługiwało.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd na podstawie powołanych przepisów orzekł jak w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt 3 sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwaną obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że żądanie powodów zostało oddalone w niewielkiej tylko części, tj. co do części odsetek ustawowych za opóźnienie. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 8.909,39 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, koszty opinii biegłego w wysokości 2.556,39 zł (postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu z 24.05.2019 r. k. 521), opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 5.400 zł ustalonej stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackiej (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).